

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 20 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnikami i przesyłką pocztową 21. 4 gr. 80, zagranicą 8 zł. OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 linowe) 35 gr., za tekstem (10 linowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie przesunięte. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi

Ś. P.

ALEKSANDROWI BROCHOCKIEMU

w szczególności J. E. ks. Biskupowi Gdańskiemu Edwardowi Hr. O'Rourke, Wielebnemu Duchowieństwu, Władzom wojskowym z P. P. Komendantem miasta i Dowódcą 13-go pułku Ułanów Wileńskich na czele, P. Majorowi Bonasiewiczowi I, Zarządowi Wileńskiego Banku Ziemskiego, Organizacjom: Krasowego Związku Ziemi, Korporacji „Polonia”, „Arkonia”, „Wieleja”, Towarzystwu Włóściakom w Wilnie, Przyjaciołom, Kolegom i życzliwym zmarłego składa serdeczne podziękowanie

RODZINA.

Konferencja ptk. Sławka.

(Telefoniem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Wczoraj powrócił do Warszawy z Jugosławii p. Sławek, prezes Klubu B. B. w Sejmie. W związku z jego powrotem rozpoczęły się znowu pogłoski na temat przewidywanych zmian w rządzie. Mówi się, iż sprawy wewnętrzne nie interesują obecnie członka decydującego. Na porządku dziennym są przede wszystkim kwestje zagraniczne: przyjazd p. Barthou łącznie z całokształtem zagadnień francusko-polskich, zatarg czesko-polski i sprawa Litwy. Dopiero w następnej kolejności idzie sprawa ułożenia stosunków wewnętrznych.

Ustąpienie rządu z p. Jedrzejewiczem na czele nastąpić ma podobno dopiero około 10 maja, po wizycie p. Barthou i po uroczystościach 3 maja.

Według pogłosek, na czele nowego składu rządu ma stanąć p. Sławek. W drodze z Dubrowki do Warszawy zatrzymał się we Lwowie i naradzał się tam z działaczami sanacyjnymi. Zaraz po powrocie rozpoczął też narady w Warszawie.

Restauracja „BRISTOL“

WILNO, MICKIEWICZA 22.

Od dziś gra znany zespół koncertowo-jazzowy „AMBASADOR'S BAND“.

Mr. Zubow o stosunkach litewsko-polskich.

RYGA (Pat). Z Kowna donoszą: W tygodniku „Diena” ukazał się obszerny artykuł hrabiego Zubowa o stosunkach polsko-litewskich. Na wstępie autor zaznacza, że wyjazd jego do Warszawy nie był związany z żadną oficjalną misją, a w czasie pobytu w Belwederze traktowany był jedynie jako krewny marszałka. Zubow twierdzi, że wbrew fantastycznym pogłoskom różnych pism, marszałek Piłsudski nie zamienił z nim ani jednego słowa na temat Wilna i litewsko-polskich stosunków.

Zubow stwierdza dalej, że szerokie warstwy społeczeństwa w obu państwach pragną porozumienia, lecz porozumienie to musi nastąpić bez żadnego nacisku. Dla likwidacji sporu nieodzowne jest wzajemne porozumienie.

Autor nawiązuje do historii stosunków polsko-litewskich z przed i podczas wojny, mówi o znaczeniu wpływów kulturalnych i językowych. Przytacza jako przykład Irlandczyków, mówiących po angielsku, i Szwajcarów, która nie posiada odrębnego języka, i przychodzi do wniosku, że fakt, iż większość wileńskich Litwinów mówi po polsku, nie powinien budzić w Litwie niepokojów. Nie powinniśmy sztucznie su-

Lindhagen jako pośrednik pomiędzy Polską i Litwą.

(Telefoniem od własnego korespondenta.)

RYGA. 13.IV. Ze Sztokholmu donoszą: Były burmistrz m. Sztokholmu i poseł do parlamentu szwedzkiego, p. Lindhagen, znany jest na tamtejszym gruncie jako sympatyk litewski i wyraźnie nieprzychylnie usposobiony wobec Polski. Występował on niejednokrotnie w parlamencie szwedzkim z projektem, aby rząd szwedzki wziął na siebie inicjatywę pośrednictwa pomiędzy Litwą i Polską w duchu przyznania Litwie Wilna. Rząd uchylił się od tej misji.

Wówczas Lindhagen zwrócił się z wnioskiem uchwalenia przez parlament postulat, aby rząd zaproponował Litwie i Polsce swoje pośrednictwo. Parlament wniosek Lindhagena odrzucił. Niezniechęcony tem, Lindhagen postanowił na własną rękę zbadać problem wileński na miejscu i wyjechał do Litwy i Polski dla wyjaśnienia sytuacji i ewentualnego odegrania roli pośrednika.

W kolach politycznych szwedzkich uważają misję Lindhagena za imprezę prywatną. Rząd szwedzki stoi w dalszym ciągu na stanowisku niewtrącania się do spraw bałtyckich, które mogłyby Szwecję wciągnąć w orbitę tarć nad Bałtykiem i wytrącić z tradycyjnej neutralności.

Szwecja odmówiła ministrowi spraw zagranicznych Finlandji, H. Ackerelowi, udziału swego w porozumieniu szwedzko-finsko-estońskim, tembardziej nie chce angażować się w zagadnienie wileńskie, jedno z najdrażliwszych w Europie wschodniej. Wyjazd więc p. Lindhagena ma charakter ściśle prywatny.

Św. Jan Bosko.

J. Em. Kardynał August Hlond, Prymas Polski, nadesłał nam łaskawie poniższy artykuł (KAP).

Na przelotach dziejów powołuje Bóg niezwykłych ludzi, którzy wystają ponad ogół i jako apostołowie, wsrodo powszechnego zamętu, stowem i czynem stają się wodzami ludzkości. Wiek dziewiętnasty — wśród innych wielkich mężów — miał swojego apostoła w osobie świętego Jana Bosko. Nie rządził on światem ze Stolicy Piotrowej, ani z monarszego tronu. Nie był doktrynerem politycznym. Nie stworzył nowych systemów filozoficznych. A jednak na bieg historii współczesnej wywarł wpływ potężny, a myśli jego są wskazaniem przewodniemi dla naszego pokolenia.

Jan Bosko przyszedł na świat nazajutrz po rewolucji francuskiej, której hasła był właśnie rzemiem po świecie genjusz wojenny Napoleona. Już się poczęły przyjmować. Świat znalazł się w przededniu obrzymich, przewlekłych przemian. Potężne ruchy narodowościowe rozrywają zlepek w wielkich monarchij i przetrząsają Europę w państwa budowane na zasadzie narodowej. Kwestje społeczne, dotąd mało rozpatrywane, wybijają się z wolna na czoło zagadnień. W pomrokach mienawości rodzi się walka stanów. Ponad wszystkim wyciąga swoje polipowe ramiona podziemna potęga masonerii i w dusznych spłotach laicyzacyjnej polityki encjatybą zgłasza i niszczy myśl chrześcijańską Kościoła.

Na tem tle należy badać postać Księdza Bosko, by zrozumieć jego myśli i wielkość. Chociaż nowa era zaledwie była się rozpoczynała, w gwałtownej wizji wybiegał wzrokiem potężnym ducha przed współczesnymi w dalszą przyszłość i ogarniał w całej grozie przebieg tych przemian, tak jak je potem oglądali w skutkach następne pokolenia. Przewidywał i przepowiedział szczegółowo ogrom nieszczęśliwości, które zważy się miały na narody i państwa, na religię i na Kościół. Doskonale przytem pojmował, że przyczyną niedoli ludzkości było odwracanie się od zasad Chrystusowych i szukanie rozwiązań zawiłych problemów w ateizmie i niewierze.

Dlatego żywot Księdza Bosko nie był niczem innym, jak jednym wielkiem dziełem nawracania społeczeństwa do Chrystusa. Jego działalność prywatna i publiczna, kapłańska, wychowawcza, pisarska i społeczna zmierziała do tego, aby nowy okres dziejów, zarysowujący się różową luną na niebie, natęczał wielką myślą i ożywcim niesmiertelnym duchem. Ta myśl i ten duch — Chrystus. Stąd ta jego walka nieugięta o Ewangelię w życiu narodów, walka nieustępliwa w obronie praw Kościoła, którego boskie i nieprzedejawnione posłannictwo na tem polega, by nad każdą epoką czuwał, by się śnać nie oddalała od zasad i praw, nadanych raz na zawsze światu przez Zbawiciela.

Burza dziejowa wydzierała berło rządów z rąk władców. Zmienne partie polityczne zdobywały je dla siebie i swawolnie igrały władzą państwową. A że Kościół z założenia swego broni władzy i potępił każdą anarchję, poczyna mu grozić niebezpieczeństwo niewłaściwego sołidaryzowania się z tym kierunkiem politycznym, który w danej chwili jest u steru. Tak jest dzisiaj, tak było za życia świętego Jana Bosko, szczególnie w jego ojczyźnie. Bystrym umysłem przeniknął do głębi to niebezpieczeństwo i wszelkimi siłami starał się mu zaradzić. Wiadomo, jak wielki wpływ wywarła postać Księdza Bosko na pojednanie się rządu

Niemcy w przededniu zamieszek we Francji.

PARYŻ (Pat). Strasburski korespondent „ECHO DE PARIS” donosi, że w Palatynacie i prowincji nadreńskiej czynione są przygotowania na wypadek „gdyby w Paryżu lub innych okolicach Francji wybuchły zamieszki. Jak zapewnia dziennik, sekcje szturmowe wkroczyły na terytorjum Saary.

Odnosny rozkaz otrzymały już rzekomo brumaine pułki, oznaczone numerami 69, 245, 246 i 258. Formacje te mają swoją siedzibę w Trewirze i Birkenfeldzie. Od strony Palatynatu rozpoczęły marsz pułki oznaczone numerami 17, 18, 22 i 23.

Gotowość bojowa Czechów.

PRAGA (Pat). „Cesko Slovo” przynosi dłuższą notatkę, w której omawia sprawę mianowania marszałka armji czeskiej i twierdzi, że doba obecna byłaby wskazana i właściwa do stworzenia tej godności.

MORAWSKA OSTRAWA (Pat). Prasa czeska informuje, że w większych miastach Śląska czeskiego zawiązały się komitety odczytowe,

O zakaz wyjazdu piłkarzy polskich do Pragi.

PRAGA (Pat). Prasa czeska w dalszym ciągu komentuje odwołanie zawodowców piłkarskich polsko-czeskosłowackich.

„Narodni Osobozeni” w artykule pod tytułem „Polityka w sporcie” pisze: „Sport był dotychczas w

gerować im przekonania, że są Polakami a nie Litwinami, mówi autor.

Po powrocie z Polski przekonałem się, że możliwość pertraktacji znacznie wzrosła, gdyż zauważyłem, że zarówno w Polsce jak i Litwie nastroje ogółu sprzyjają porozumieniu, które przyjęte zostanie niebawem przez obie strony z wielkim zadowoleniem. Rządy obu krajów mogły śmiało przystąpić do rokowań bez obawy, że rokowania takie wywołają fale niezadowolenia.

Dalej Zubow opowiada o poprzednich stosunkach z Rzeszą niemiecką, które musiały wywrzeć wpływ na punkt widzenia Polski w odniesieniu do zagadnienia Wileńszczyzny. W kombinacji Niemcy—Litwa—ZSRR, znajdując się Wilna w rękach litewskich mogłoby przedstawiać niebezpieczeństwo dla państwa polskiego. Obecnie obawa ta minęła. Stosunek Litwy z Niemcami uległ już dostatecznej zmianie i nadszedł czas, by rozpocząć rozmowy z Polską nie dlatego, że Litwa jest izolowana i że grozi jej niebezpieczeństwo z zachodu, lecz dlatego, że nienawiść między Litwą a Niemcami osiągnęła swój punkt kulminacyjny. Fakt ten zwoleń stwarza w społeczeństwie litewskim nastroje przychylnie dla rozmów z Polską. Przeszkód w tym kierunku niema.

Polacy uznają obecnie naszą zdecydowaną postawę w sprawie rozwoju kultury narodowej a ogół litewski winien zrozumieć przodującą rolę i znaczenie kultury polskiej w Wilnie i wyciągnąć z tego odpowiednie wnioski. W ten sposób uważamy, że honorowa dla Litwy likwidacja sporu jest możliwa i obecnie możemy oczekiwać, że sprawa połączenia naszego z Wileńszczyzną będzie rzeczywiście rozstrzygnięta, należy jednak zrozumieć, że porozumienie takie nie może nastąpić nagle, zarówno z powodów finansowych jak i administracyjnych. Najważniejszą rzeczą jest, że problem rozstrzygnięty został w zasadzie. Oba narody będą mogły wejść w ściśle stosunki i przekonać się, że serdeczna przyjaźń Litwy niepodległej z Wilnem i Polską jest dla obu narodów koniecznością obiektywno-historyczną.

Ambasady w Warszawie i Moskwie

WARSZAWA (Pat). W piątek o godz. 12.20 p. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął p. Dawtjana, ambasadora ZSRR, który złożył swe listy uwierzytelniające.

MOSKWA (Pat). Dziś popołudniu ambasador Rzeczypospolitej Łukasiewicz złożył na Kremlu na ręce prezesa CKW ZSRR Kalinina listy uwierzytelniające go w charakterze ambasadora.

Po ocaleniu rozbitków Czeluskińskich. Nagrodzenie bohaterów lotników.

MOSKWA (Pat). Lotnicy Lapidewski, Lewoniewski, Mołokow, Komanin, Slesniow, Doronin i Wołodjanow, którzy brali bezpośredni udział w akcji ratunkowej rozbitków Czeluskińskich, zostali nagrodzeni specjalnie ustanowionym przez CKW ZSRR na ich cześć tytułem bohaterów krajów Sowietów. Tytuł ten będzie w przyszłości nadawany jako najwyższa nagroda za czyny bohaterstwa. Wspomnianym lotnikom i towarzyszącym im mechanikom poźatem rozdano ordery Lenina i przyznano nagrody pieniężne w wysokości rocznych uposażeń. Wszyscy urzędowego „Gazety Polskiej” przeciwko rzekomemu wynaradawianiu Polaków na Śląsku czeskim.” Na kampanję tę odpowiada czeskie biuro prasowe oświadczeniem, że informacje „Gazety Polskiej” są przesadne.

PRAGA (Pat). Czeskosłowacki związek piłki nożnej uchwalił protest przeciw zakazowi przez polskie min. spraw zagr. wyjazdu piłkarzy polskich do Pragi. Protest m. in. domaga się stwierdzenia, „czy za obraźliwe stanowisko Polski ponosi również odpowiedzialność i polski związek piłki nożnej?”

Rozłam w kościele ewangelickim Rzeszy.

BERLIN (Pat). W przeciwiwstwie do prasy niemieckiej pisma szwajcarskie bardzo szczegółowo informują o rozłamie w kościele ewangelickim Rzeszy. „Basler Nachrichten” donoszą, że w Nadrenji i Westfalji z kościoła ewangelickiego wystąpiło 140 gmin ewangelickich, protestując w ten sposób przeciwko tolerowaniu przez ewangelickiego biskupa Müllera ruchu Deutsche-Christen i przyłączyło się do t. zw. wolnego synodu ewangelickiego, pozostającego pod kierownictwem wybitnych osób z kół opozycji pastorałów.

Również w Bawarii szeregi opozycji rosną z dnia na dzień. Doszło do tego, że w ubiegłym tygodniu krajowy ewangelicki biskup Meysel oświadczył publicznie, że nie wykona zarządzeń biskupa Rzeszy Müllera, gdyż nie czuje się nim związany. Według doniesień z Monachium, wiele osób z kościoła ewangelickiego zwróciło się do kardynała Faulhabera z wezwaniem o udzielenie pomocy w walce z ruchem Deutsche Glaubensbewegung. Fronda wobec berlińskich władz kościelnych ogarnęła całe południowe Niemcy. Przewiedli 400 pastorałów protestanckim, którzy wystosowali list do Ojca Świętego z prośbą o objęcie ochrony nad Kościołem chrześcijańskim Rzeszy, wdrożono dochodzenie dyscyplinarne.

Wszystkie te walki w tonie Kościoła miały tak podzielać na biskupa Rzeszy Müllera, że — według obiegających pogłosek — nosi się o zamiarem ustąpienia ze swego stanowiska, tembardziej, że jest ciężko chory na serce.

Stosunki z Litwą.

Mimo urzędowych zaprzeczeń z obu stron zainteresowanych, pogłoski o toczących się nieoficjalnych rokowaniach pomiędzy Polską a Litwą nie ustają. Pełno tych pogłosek w prasie litewskiej, łotewskiej, niemieckiej, czasami spotyka się je również w prasie polskiej i zachodnio-europejskiej.

Jak jest naprawdę, tego społeczeństwo polskie nie wie.

Tajemniczość i stawianie własnego społeczeństwa wobec faktów dokonanych, to jedna z głównych zasad panującego obecnie w Polsce reżimu.

Niezależnie jednak od tego, czy jakieś nieoficjalne rokowania się toczą, czy nie, sam fakt lansowania takich poglądów świadczy, że sprawa nawiązania normalnych stosunków pomiędzy Polską a Litwą już dojrzała, a przynajmniej w szybkim tempie dojrzeje. Świadczą o tym też głosy prasy litewskiej, coraz bardziej trzeźwe.

Ostatnio mamy do zanotowania artykuł prezesa „Związku Wyzwolenia Wilna” prof. Michała Birzyski w organie tegoż związku „Musa Vilnius”. Prof. Birzyska podchodzi do zagadnienia stosunków polskolitewskich z punktu widzenia, z którym się zgodzić nie możemy, jednakoż wnioski, do których dochodzi, świadczą, że Litwini bliscy są zerwania z dotychczasowym stanowiskiem, polegającym na odgręzieniu się od Polski chińskim murem.

Prof. Birzyska dochodzi do wniosku, że izolacja Litwy od Wilna nie jest dla interesu narodowego litewskiego pożyteczna, podnosi potrzebę bezpośredniego kontaktu między Litwą a społeczeństwem Wileńszczyzny, jednym słowem uważa, że nawiązanie komunikacji pomiędzy Wileńszczyzną a Litwą jest nie tylko możliwe, lecz pożądane.

Zwalenie muru, odgradzającego Polskę od Litwy, muru, który nie polskimi rękami został wybudowany jest również pożądane z naszego punktu widzenia. Aczkolwiek w całościach zagadnień międzynarodowych Polski kwestia stosunków z Litwą jest kwestią drugorzędą, to jednak nie można zaniedbywać niczego, co mogłoby doprowadzić do nawiązania stosunków z którymkolwiek z sąsiadów.

Dla Wilna i Wileńszczyzny kwestia ta jest już ważna. Dla naszego kraju porozumienie jest pożądane zarówno ze względów gospodarczych, jak i ze względów narodowych. Tak samo, jak prof. Birzyska pragnie kontaktu Litwy z ludnością litewską Wileńszczyzny, tak samo dla nas cennym byłoby nawiązanie kontaktu z ludnością polską w Litwie, znacznie liczniejszą, niż litewska w Wileńszczyźnie.

Trzeba tylko ustalić, jak ma wyglądać to porozumienie. Niestety, myśl polityczna polska poza obzorem narodowym dotąd w tej sprawie błędziła po manowcach. Ież to wysuwano najrozmaitszych koncepcyj. Czepiano się uparcie przeszłości i usiłowano zawrócić bieg historii o kilka wieków wstecz. Stąd powstały różne odmienne pomysły federalistycznych. Z temi mrzonkami nadajacymi się więcej do poezji, niż do polityki, trzeba wreszcie zerwać.

Trzeba postawić sprawę jasno. Naród litewski osiągnął dojrzałość polityczną i stworzył własne państwo. Z tym faktem trzeba się liczyć, trzeba pamiętać, że żyjemy w wieku XX, wieku panowania zasady narodowości.

Naród ten obecnie nie chce wchodzić w jakiegokolwiek związek państwowe z Polską. Z tego faktu można wysnuwać dwojaki wniosek, albo opornego sąsiada siłą smusić do połączenia się z Polską, albo uznać jego prawo do niezawisłości.

Rzecz oczywista, że pierwsza alternatywa jest w praktyce zupełnie absurdalna. Polska nie ma interesu w wywoływaniu jakiegokolwiek awantury, czy to z Litwą, czy z kimkolwiek innym. Pozostaje więc alternatywa druga — wyrzeczenie się myśli o jakimkolwiek związku przymusowym i pozostawienie zupełnie wyraźne i szczerze narodu litewskiego jego własnej woli.

Z drugiej strony, rzecz oczywista, nie może być mowy o jakichkolwiek ofiarach terytorjalnych ze strony Polski. Litwini powinni zrozumieć, że Polska polskiego Wilna nigdy nie odda.

Mieszka w granicach Polskiej kil-

Z prasy.

Jak jest istotnie z Sienkiewiczem?

Ministerstwo oświecenia przed paroma dniami ogłosiło zaprzeczenie w sprawie skreślenia ze spisu obowiązującej lektury „Ogniem i mieczem” i „Krzyżaków” dla paru klas. „Gazeta Warszawska” na marginesie tego zaprzeczenia czyni jednak pewne uwagi. Czytamy tam:

Otóż istotnie odpowiada rzeczywistości, iż w 4-ej klasie „Ogniem i mieczem” należy do lektury obowiązującej, zaś „Krzyżacy” w 5 i 6-ej do uzupełniającej. Ministerstwo jednak dyskretnie przemilcza, że to są pozostałości dawnego programu, który stopniowo, z każdym rokiem będzie zanikał, ustępując miejsca nowemu, w którym „Ogniem i mieczem” zostało całkowicie usunięte z lektury obowiązującej (a o to chodzi!). Tutaj z całego Sienkiewicza pozostały okrychu w postaci „Janka Muzykanta” oraz „Bartka Złoczyźcy” — utworów, dla charakterystyki twórczości Sienkiewicza niewystarczających. Jeżeli zaś większe arcydzieła sienkiewiczowskie wejdą tam nawet do lektury uzupełniającej (o czem narazie niewiadomo), to z pewnością, wyczuwając w jakim kierunku wiatr wieje, ostrożni pedagogowie skłonniejsi będą raczej do unikania tej lektury.

Widzimy więc, że zaprzeczenie ministerstwa dalekie jest od ścisłości, zasłaniając chwilowo, dogorywającym stanem rzeczy to, co przewidziane jest na stałe w najbliższej przyszłości.

Należy nadmienić, że w tejże przyszłej 4-ej klasie (obecnie 6-ej), zamiast arcydzieł, które wytrzymały próbę czasu, wprowadzono do nowego programu próbki twórczości sanacyjnej o znaczeniu przemijającym i wartości wychowawczej drugorzędnej.

Podział funduszy.

„Robotnik” donosi, że Towarzystwo Popierania Budowy Szkół Powszechnych przeznaczyło 2553 złotych na budowę szkół w bieżącym sezonie budowlanym.

Po wyliczeniu poszczególnych kwot, przyznanych okręgom szkolnym przez T-wo Popierania Budowy Szkół Powszechnych, zaopatrzone „Robotnik” powyższą wiadomość w następujący niepozabawiony słuszności komentarz.

CZY WPŁYW BOJKOTU?

H. Fink w trzeciej części swoich rozważań na temat „wyniku zakończonej polsko-niemieckiej wojny handlowej” omawia („Hajnt” z 27 u. m.) wpływ bojkotu żydowskiego na sytuację gospodarczą Niemiec. Ta sytuacja jest ciężka:

— Dwie główne przyczyny wpłynęły na obecną katastrofę gospodarczą Niemiec: brak złota i dewiz i spadek wywozu”.

Zapas złota i dewiz w/g ostatnich sprawozdań Banku Rzeszy wynosi 275 milj. marek:

— Dla takiego gospodarczego olbrzyma, jak Niemcy, jest to kropla w morzu i ten fakt jest dostateczny, aby Niemcy znalazły się na skraju przepaści”.

Spadek wywozu jest b. silny. W 1932 i 1933 r. średnio Niemcy wywoziły za 406 mlj. mk. miesięcznie. W styczniu 1934 r. tylko za 350 mlj. mk. Jest to wpływ bojkotu żydowskiego; to nie jest skutek ogólnego kryzysu gospodarczego. Na dowód autor przytacza statystykę wywozu 6 państw: Anglii, Belgii, Szwecji, Szwajcarii, Francji i Niemiec (porównawczo za czas lipiec-wrzesień 1932 r. i lipiec-wrzesień 1933 r.). Wywóz czterech pierwszych państw zwiększył się: Belgii o 5 proc., Anglii o 11 proc., Szwajcarii o 12 proc., Szwecji o 36 proc. Francja zwiększyła swój wywóz nieznacznie.

— Jedne tylko Niemcy zmniejszyły swój wywóz o całe 6 proc. i to w czasie, kiedy Hitler urządza dumping wszystkimi możliwymi środkami”.

Ten spadek wywozu Niemiec i deficyt w bilansie handlowym, który wyraził się w styczniu 1934 r. kwotą 22 mlj. mk., a w lutym 35 mlj. mk., jest wynikiem bojkotu żydowskiego: — Tajemnicą tego objawu tkwi w tem że z powodu bojkotu spada wywóz Niemiec bez przerwy, a gdy nie sprzedaje się towarów zagranicą, wówczas brak dewiz, a gdy brak dewiz — następuje deficyt i chaos w całej budowie gospodarczej”.

Brak dewiz i spadek wywozu spowodował konieczność ograniczenia wywozu surowców z zagranicy:

— Jednak budowa gospodarcza Niemiec wymaga stałego dopływu świeżych surowców. Pomijając fakt konieczności dla Niemiec szeregu artykułów żywnościowych i artykułów kolonialnych, niemiecki przemysł nie może obejść się bez takich surowców, jak bawełna, wełna, metale, tłuszcz, nafta, drzewo i t. p.”

Brak surowców musi spowodować bezrobocie, a to ostatnie musiałyby spowodować upadek władzy Hitlera:

— Widzimy przeto, że zatrzymanie wywozu surowców nie może, ale na zapłatę za nie niema on dewiz, bowiem, jak powiedziano, bojkot na to wpłynął”.

kadziesiąt tysięcy Litwinów, dwukrotnie conajmniej więcej Polaków zamieszkuje w Litwie. Stosunek do tych mniejszości może być uregulowany na zasadach wzajemności. Gdy poetyczne mrzonki z obu

Mamy więc aż... 2 i pół miliona złotych na szkoły. Na fundusze dyspozycyjne i reprezentacyjne przyznano zaś w budżecie państwowym okolo... 24 milionów złotych. Budownictwo szkolne zaś spadło na barki półoficjalnego Towarzystwa.

Jeszcze o ciężarach ubezpieczeniowych.

Kwestja ubezpieczeń społecznych i ciężarów, które skutkiem przerostu tych ubezpieczeń spadają na ubezpieczonych i na pracodawców, nie schodzi ze szpalt prasy. Świeżo katowicka „Polonia” zwraca uwagę na charakterystyczną okoliczność:

W zagadnieniu ubezpieczeń społecznych w Polsce istnieją bowiem rzeczy, o których się nie mówi, a które decydują, — i to przede wszystkim o wzroście obciążeń. Obciążenia te bowiem są rzeczywistością istniejącą: — od roku 1927 do 1933 pochłonęły one okolo 3.890 milj. zł., a pod czas gdy w 1927 r. całość ich wynosiła 502,2 milj. zł., to w 1933 r. mieliśmy już okolo 550 milj. zł., a wobec wprowadzenia ustawy scaleniowej przewiduje się na rok bieżący okolo 600 milj. zł. O rzeczach tych decyduje fakt, że instytucje ubezpieczeń społecznych są jednym z głównych źródeł pieniędzy dla banków państwowych, że są źródłem cichych pożyczek dla rządu, a wreszcie pinieką narzędziem państwowej polityki gospodarczej w dziedzinie ruchu budowlanego. W instytucjach ubezpieczeniowych lokuje się listy zastawne banków państwowych, które potem w razie potrzeby instytucje te muszą lombardować w innym banku na 50 procent. Teraz na Śląsku jedna z instytucji ubezpieczeniowych jest kasjerem rządu z tytułu wypłat za dostawę węgla do Włoch ze znanej transakcji kompensacyjnej: — węgiel za okryty. Na tę rolę instytucji ubezpieczeniowych zwracaliśmy już swego czasu uwagę, przytaczając wywody prof. Kizyżanowskiego na temat nowych obciążeń w życiu gospodarczym. Niepokojący jest również wzrost kosztów administracyjnych w instytucjach ubezpieczeniowych, mający stałą tendencję w górę, obchodu 1100-iej rocznicy śmierci Kobo Daishi, jednego z twórców cywilizacji japońskiej. Nazwisko jego znaczy „Wielki mistrz rozpoczynający prawo” i było mu przyznane przez cesarza japońskiego w 86 lat po śmierci jego”.

WYWÓZ BEKONÓW DO ANGII.

Niedawno prasę obiegła wiadomość, że kontyngent wwozu bekoniów do Anglii został powiększony, później zaś, że mimo to Polska nie osiągnie z tego korzyści. Przeciwnie nawet, rząd angielski zdecydował zmniejszenie udziału procentowego Polski w dowozie bekoniów z 9,53 procentów na 7,95 proc. Jest to pod pewnym względem kłaska dla nas i należałoby dążyć do zmiany postanowienia Anglii. Sprawa dotyczy także i naszych północnych ziem.

Z polskiego obszaru celnego w r. 1933 wywieziono 400.829 kwintali bekoniów, co odpowiada 991880 sztukom trzody chlewnej. Wychoząc z założenia, że dla wyprodukowania jednej normalnej sztuki trzody bekonowej potrzeba okolo 7,5 kwint. ziemniaków i 3,5 kwint. ziarna żytniego, to — mnożąc te ilości wywiezionych sztuk trzody — otrzymamy 7.449.000 kwintali ziemniaków i 3.471.580 kwintali ziarna, które to ilości wywieźliśmy w r. ub. do Anglii pod postacią bekoniów. Gdyby nie było przerobu bekonowego, Polska nie byłaby w żadnym wypadku w stanie wyeksportować tak wielkich ilości ziemniaków i ziarna, które, pozostawszy na rynku krajowym, zdusiłyby ceny

do poziomu potwornie niskiego. Z tej racji, eksport bekoniów jest dla rolnictwa polskiego kwestją żywotną pierwszorzędnej wagi. Stosunek procentowy wartości wywozu bekoniów do wartości ogólnego wywozu z Polski stale wzrasta. Gdy w r. 1930 osunek ten wyrażał się cyfrą 2,9 proc., to w r. 1932 wzrósł do 6,6 proc., zaś w r. 1933 nawet do 7 proc. Czem jest pozycja eksportu bekoniów wśród wartości poszczególnych towarów, o tem świadczy fakt iż bekony utrzymują się ostatnio na drugim miejscu, ustępując tylko węglowi.

Jeżeli sięgniemy głębiej i porównamy rolę, jaką odgrywał wywóz bekoniów w ogólnym eksporcie państw produkujących ten artykuł, to stwierdzimy, że wynosi on w procentach ogólnej eksportu: w Danji — 30,5 procent, na Litwie — 19,2 proc., w Polsce — 7 proc., w Szwecji — 2,7 proc., w Holandii — 2,4 proc., w Stanach Zjednoczonych — 0,4 prac. Trzy więc państwa: Danja, Litwa i Polska są najbardziej zainteresowane w eksporcie bekoniów. Podczas gdy dla innych krajów znaczenie tego eksportu jest daleko mniejsze i może być z większą lub mniejszą łatwością powetowane na innym polu handlu zagranicznego.

Ciężar ograniczeń kontyngentowych, wprowadzonych przez Anglię, ponoszą w najsilniejszym stopniu te trzy państwa, przyczem ciężar ten szczególnie dotkliwym jest dla Polski.

Dotkliwym jest zarówno pod względem strat rolnictwa, jak i częściowo strat w bilansie handlowym. W dodatku, skutkiem mniejszego eksportu bekoniów może nastąpić spadek cen na polskim rynku ziemniopłodów. To, że przy akcji rokowań handlowych z W. Brytanią należałoby dążyć do zmiany decyzji.

25 Groszy fotografia
w różnych pozach w ciągu 15 minut w AUTOMACIE FOTOGRAF. „KINAFOT”
Wielka 27 i Wileńska 8.

Problem żyta.

Gdy się mówi o zmianie struktury gospodarki światowej, to się myśli przede wszystkim o wielkim postępie techniki, dokonany w ostatnim dziesięcioleciu w krajach zamorskich i innych rolniczych, postępie, o którym mówi cały świat dzisiaj i którego skutek, według opinii powszechnej, objawia się w stałym spadku cen plodów rolnych.

Mówimy tu o mechanizacji produkcji przede wszystkim w krajach zamorskich, mówimy o postępie, który pozwolił zmniejszyć koszty i podnieść wydajność, a szczególnie udoskonalił organizację sprzedaży, dzięki której tamtejsze rynki zamykowały Europę po wojnie. Zapominamy tymczasem, że faktycznym czynnikiem, decydującym, są przede wszystkim przeobrażenia zasadnicze od strony popytu i zahamowanie wzrostu ludności w krajach, których rynki mają znaczenie światowe.

Statystyk Kahn („Der Internationale Geburtenstreik”, 1930) zauważył, że ostatnia faza wysoce kapitalistyczna naszej historii ekonomicznej nie dałaby się pomyśleć bez jednoczesnego silnego wzrostu ludności. Była, że tak powiemy, pewna paralela pomiędzy ludnością, a produkcją, przy której wzrost ludności zawsze nieco przewyższał wzrost produkcji. Zdaje się, że nie było przypadkiem, raczej widzimy stosunek przyczyn do skutków w fakcie, że w okresie spokojnego początku kapitalizmu trzeba było okolo 500 lat od 1350 do 1820, by ludność Europy wzrosła od 100 do 200 milionów, a obecnie w okresie gorącego kapitalizmu wystarczy 80 lat, by przejść od 200 do 400 milionów. Naturalny wzrost ludności, czyli konsumentów, pozornie niemal automatycznie rozszerza rynek w sposób prawie nieograniczony, bo wszystkie te miliony osób stały się nowymi nabywcami na rynkach produktów rolniczych. Ale już od dawna tendencja rozwoju demograficznego mocno osłabła. Wzrost ludności zatrzymał się i według statystyki stymy wobec nietylko zahamowania wzrostu, lecz nawet wobec zmniejszenia się ludności, wówczas gdy produkcja rolnicza jest w pełnym biegu.

Jeżeli powierzchownie studja rozwoju ludności w poszczególnych krajach i w całym świecie zdaje się nie potwierdzać tego zjawiska, to badania głębsze wskazują, żeśmy weszli w stan ubywania ludności jakkolwiek z punktu widzenia absolutnego, ludność wciąż przybywa. Wiadomo, że troje dzieci na małżeństwo obrachowane jako niezbędne, by zachować ludność świata teraz się nie osiąga, co się tłumaczy nienormalnym doborem lat w parach małżeńskich w krajach, które grają ważną rolę w zaludnieniu. Z drugiej strony widzimy zmniejszanie się śmiertelności. Stąd pozorna sprzeczność faktu zmniejszania się ludności z jej wzrostem.

Zjawisko spadku urodzin jest międzynarodowe i w przejściu od wzrostu do zmniejszenia liczby jednostek ludzkich tkwi moment krytyczny historii ekonomii narodów, należącego do kultury europejskiej i amerykańskiej. Coprawda niema danych, dotyczących omawianej

kwestji w krajach na Dalekim Wschodzie. Zauważyć jednak należy, że biolog japoński, dr. A. Oka, twierdzi na podstawie zebranych materiałów, iż na Dalekim Wschodzie zjawiska demograficzne rozwijają się w tym samym kierunku co w Europie i Ameryce.

By zrozumieć doniosłość i znaczenie tego faktu historycznego, którego jesteśmy świadkami i który zdecyduje o przyszłym rozwoju ekonomicznym światowej, należy pamiętać, że całe dzisiejsze pokolenie rolników wyrosło w przekonaniu, że ludność stale wzrasta i równoległe rośnie zapotrzebowanie na produkty przemysłowe i rolnicze — to było „zjawisko normalne” rozwoju ekonomicznego.

Szał rozwoju i „postępu” opanował cały świat i wszystkie fakty zdawały się potwierdzać ustalone poglądy. Mając złudzenie, że można produkować konsumentów tak jak pomidory na wiosnę lub salatek w inspektach, powiększono instalacje, tworząc gigantyczną maszynę w nadziei, że konsumenci, dla których produkowano, będą się wciąż mnożyli. Że tendencja ekspansyjna w ekonomii stała się istotną dla samej siebie i, że mogła zaprowadzić do próżni, to był idea zupełnie niepojętą. Dzisiaj widmo przeludnienia znikło. Spekulacja rolnicza światowa, polityka kolonizacyjna krajów rolniczych stały się zupełnie chybione. I rolnictwo właśnie w pierwszym rzędzie będzie musiało ponieść skutki spadku zaludnienia. Zapotrzebowanie produktów rolniczych ma granicę, która nie może być przekroczoną: jest ona zależna od zdolności chłonnej żołądka ludzkiego, pomnożonej przez liczbę osób, które należy wykarmić.

Konkurencja między krajami rolniczymi całego świata i rolnictwem krajów europejskich importujących weszła dzisiaj w nową fazę. Koniec wzrostu naturalnego liczby konsumentów zmusi nas do przejścia od „hodowli ilościowej konsumentów” do „hodowli jakościowej” i zamiast ekspansji wprowadzić intensyfikację konsumpcji, wypadnie uczynić wysiłek w kierunku rafinowania potrzeb konsumentów. Z rozważań powyższych i z danych statystycznych, których tu z braku miejsca nie przytaczamy (patrz: Bulletin Mens. de Reins. Econ. et Sociaux. Rome. Nr. 11 1933, skąd czerpaliliśmy materiał niniejszy) dochodzimy do wniosków, że:

1) w rozwoju powojennym kultura pól a zwłaszcza żyta utworzyła środek ciężkości rolnictwa światowego. Powierzchnie obsiane żytem w świecie wzrastały szybciej, niż zaludnienie. Powiększenie tej powierzchni nastąpiło prawie wyłącznie w krajach zamorskich (Kanada, Argentyna, Australia).

2) Rozwój rolniczy krajów kolonizacyjnych nie zależy od imigracji w tym stopniu, jak to uprzednio często przypuszczano.

3) Już na krótko przed wojną w zaopatrzeniu w zboże Europy przemysłowej zaczęły coraz większą rolę odegrywać kraje zamorskie. W czasie wojny stały się one wyłącznymi dostawcami żyta. Pod naciskiem kryzysu ekonomicznego, państwa europejskie zaczęły prowadzić politykę autarkii i dawać pierwszeństwo własnym produktom, to też przewidzieć można, że kraje zamorskie jako dostawcy żyta stracą wiele na swem znaczeniu.

4) Tendencje w ruchu cen głównych plodów rolnych pozwalają przewidywać, że kultura pól, a zwłaszcza żyta w swym rozwoju przeszła punkt krytyczny. Można więc uważać za ustalone, że kultura żyta nie będzie już szła w kierunku rozszerzenia się. Uzdrawienie rolnictwa światowego nastąpi przede wszystkim przy warunkach zmniejszenia obszarów zasiewów żyta w krajach zamorskich.

L. P.

Prof. Glaser w opinii zagranicznej.

W ostatnim zeszycie czasopiisma prawniczego, wychodzącego w Wiedniu p. t. „Juristische Blätter”, pisze znany uczonej, profesor prawa karnego w Innsbrucku i b. rektor, Dr. T. Rittler następujące słowa, poświęcone Prof. Glaserowi, który, jak wiadomo, pozabawiony został, jak wielu innych, kadetry, po wejściu w życie nowej ustawy akademickiej: „Prof. Dr. Stefan Glaser, wybitny nauczyciel prawa karnego uniwersytetu wileńskiego, pozabawiony został kadetry. Należy tego szczerze żałować. Glaser należał do najwybitniejszych i najbardziej płodnych pisarzy kryminalistycznych swego kraju. Jemu zawdzięcza nauka system polskiego procesu karnego oraz system nowego polskiego prawa karnego, które weszło w życie w 1932 r. Wszystkie jego prace wyróżniają się tem, że starają się zżytkować w szerokim zakresie wyniki niemieckie i francuskie badań naukowych dla nauki polskiej. Glaser ogłasza też wiele prac w niemieckich i francuskich czasopiśmie naukowych i jest znany daleko poza granicami swej ojczyzny. Stąd też był zapraszany na wykłady do Wiednia, Wrocławia, Innsbrucku, Genowy i innych miast. Na kongresach międzynarodowych jest znany osobistością. Należałoby jak najgorzej czytać, by temu wybitnemu uczonemu użyznanemu został katedra na jednym z uniwersytetów i by tym sposobem zachowane zostało dla nauki jego wyjątkowe uzdolnienie”.

240.000 hektarów ziemi na licytację.

„Polska Gospodarcza”, tygodnik, wydawany przez ministerstwo przemysłu i handlu, skarbu i rolnictwa do ostatniego swego numeru dołączyła specjalny dodatek — zawierający ogłoszenie o licytacji nieruchomości miejskich i wiejskich. Ogłoszenie to znajduje się na 16 stronicach i jest podane przez Wileński Bank Ziemski. Bank wystawia na licytację 341 nieruchomości ziemskich, położonych w województwach wileńskim, nowogródzkim, białostockim, poleskim i wołyńskim, za nieuiszczone zaległości i należności z pożyczek przez bank wydanych.

Ogółem na licytację wystawiono 240 tysięcy hektarów gruntów.

Nowa ordynacja podatkowa.

Nowa ordynacja podatkowa, uchwalona w ciągu minionej sesji przez ciała ustawodawcze, wejdzie w życie z dniem 1 października r. b. Do tego czasu procedura podatkowa odbywać się będzie według dotychczas obowiązujących przepisów.

Kontrola nad gospodarką finansową komorników.

Ministerstwo Sprawiedliwości wydało zarządzenie, mające na celu obustronne kontroli nad kancelariami komorników i ich gospodarką finansową. Wprowadzone będą specjalne księgi kontrolne dla notowań wpływów pieniężnych, depozytów itp. Komornicy zobowiązani zostaną ponadto do składania częstych sprawozdań Sądowi Grodzkiemu.

Echo przesilenia teatralnego w Warszawie.

Echem ostatniego przesilenia w b. teatrach miejskich będzie sto kilkadziesiąt spraw sądowych, cały szereg bowiem artystów, autorów dramatycznych, członków personelu technicznego etc. dochodzić będzie indywidualnie swych należności na drodze sądowej, nie licząc należności do ubezpieczalni Społecznej, Funduszu Pracy etc.

Sędzia asystentem uniwersyteckim.

Rada wydziału prawniczego uniwersytetu warszawskiego utworzyła asystenturę prawa. Na asystenta, kierującego jednocześnie seminarjum prawa, został powołany sędzia sądu okręgowego w Warszawie, Zygmunt Zalewski.

Skazanie sanacyjnego działacza akademickiego.

Zakończony został w Warszawie proces Andrzeja Czyryckiego, który dopuścił się defraudacji z akademickich pieniędzy publicznych. Czyrycki przyznał się do tego, że on, jako ten, któremu powierzono pieniądze, jest za nie odpowiedzialny, jednakże twierdził, że po jego stronie nie zachodzi wina.

Sąd skazał Czyryckiego na rok więzienia, darując połowę kary z amnestji, a resztę zawieszając na 3 lata.

W sprawie emerytury księży.

WARSZAWA. (KAP). Konkordat przewiduje pewien fundusz na emeryturę dla duchowieństwa. Ministerstwo W. R. i O. P., zarządzające tym funduszem, zwlekało w licznych wypadkach z obliczeniem i wypłatą zaopatrzenia emerytalnego. Sprawę wniesiono przed Najwyższy Trybunał Administracyjny, który nie uwzględnił stanowiska Ministerstwa, lecz zawyrokuje, iż zaopatrzenie emerytalne obliczyć trzeba od miesiąca następującego po chwili przejścia duchownego na emeryturę.

Od 11-tu lat istniejąca szkoła „ZRODŁO PRACY” z trzyletnim kursem krawiecczym, bieliniarstwa, haftu i trykotarstwa, Trocka 19/2, przyjmują zapisy nowo-wstępujących uczennic do Bursy i do Szkoły i na Kursu wieczorowe dla dorosłych — codziennie od godz. 9 — 1.

Zarząd Rady Centralnej Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo.

Ceny nabiału i jaj.

Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich, oddz. w Wilnie notował 13 b. m. następujące ceny nabiału i jaj.
Masto za 1 kg.: wyborowe w hurcie zł. 2.50, w detalu 3.—; stołowe — w hurcie zł. 2.30, w detalu zł. 2.80; solone w hurcie zł. 2.40, w detalu zł. 2.90.
Sery za 1 kg.: nowogródzki w hurcie zł. 2.20, w detalu 2,60; lechicki w hurcie zł. 1.90, w detalu zł. 2,20; litewski w hurcie zł. 1.70, w detalu zł. 2.—.
Jaja: nr. 1 za kopę zł. 4.20, za sztukę gr. 8; nr. 2 — za kopę zł. 3,60, za sztukę gr. 7; nr. 3 za kopę zł. 3.30, za sztukę gr. 6.

KRONIKA.

Druga operacja J. E. ks. Arcybiskupa-Metropolity Jałbrzykowskiego.

Wczoraj po południu około godz. 1-ej zebrało się w lecznicy Św. Józefa konsylium lekarskie w składzie pp.: prof. dr. K. Michejdy, prof. dr. Januszkiewicza, prof. Rutkowskiego z Krakowa i dr. Świdry dla ustalenia stanu zdrowia J. E. ks. Arcybiskupa-Metropolity.

Konsylium trwało godzinę i zdecydowało zalecić Arcypasterzowi dokonanie drugiego zabiegu chirurgicznego, mającego na celu usunięcie przyczyny niedrożności jelit.

Trzeba tu zaznaczyć, że przy pierwszej operacji usunięto niedrożność jelit, obecnie zaś będą usuwane przyczyny tego zjawiska.

Operacja odbędzie się dziś o godz. 8 rano. W czasie operacji, t. j. o godz. 8 rano, J. E. ks. Biskup Michalkiewicz odprawi przed cudownym Obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej nabożeństwo na intencję pożyśnienia i zakończenia operacji.

JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Ślask, Podhale, Tatry i Małopolska Wschodnia: naogół dość pogodnie, rano mglisto; w godzinach popołudniowych przejściowy wzrost zachmurzenia z lekką skłonnością do burz. Ciepło. Naprzód słabe wiatry południowo-wschodnie, potem miejscowe.

Pozostałe dzielnice: Pogoda słoneczna i ciepła, nad ranem lekkie przymrozki. Umiarowane wiatry z kierunków wschodnich.

DYZYUR APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Miejska — ul. Wileńska Nr. 23 (teleg. 200); suk. Chomiczewskiego — ul. W. Polulanka Nr. 19 (tel. 16-92); Filomonowicza — ul. Wileńska Nr. 29 i 30; Michałkiewicza — ul. Ostrobramska Nr. 26, oraz wszystkie na przedmieściach, przez naprzek.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

Na intencję Tow. Pań Mił. W. Wincentego a Paulo. W niedzielę 15 b. m., jako w rocznicę przeniesienia relikwii Św. Wincentego a Paulo, odprowadną zostanie śś. w. na intencję Stowarzyszenia w kościele O. O. Misjonarzy o godz. 7-ej, na którą zaprasza wszystkich członków czynnych, wspierających sympatyków Zarząd Rady Centralnej Tow. Pań Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo.

SPRAWY WOJSKOWE.

Przebieg rocznika 1913. W dniu wczorajszym na murach miasta magistrat rozplakatował ogłoszenie przeglądu mężczyzn, urodzonych w roku 1913. Przegląd rozpocznie się w dniu 2 maja i trwać będzie do końca drugiej połowy czerwca.

W drugiej połowie czerwca komisja poborowa (Bazylińska 2) ponownie zbada mężczyzn, urodzonych w roku 1912, którzy w roku ubiegłym uznani zostali za czasowo niezdolnych do służby wojskowej (art. 11).

Posiedzenie komisji poborowej. Na dzień 18 b. m. wyznaczono na dzień przed poborem rocznika 1913-go posiedzenie dodatkowej komisji poborowej. Obowiązek stać się członkiem komisji ma być wszystkich mężczyzn, którzy dotychczas nie uregulowali swego stosunku do państwa. Komisja urzędować będzie w lokalu przy ul. Bazylińskiej 2.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

Walne zgromadzenie Stow. Chrześcijań. Jutro o godz. 10 odbędzie się doroczne walne zgromadzenie Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcijań. w Wilnie w lokalu Szkoły Handlowej przy ul. Biskupiej 4.

Doroczne walne zebranie wileńskiego L.O.P.P. Odbędzie się doroczne walne zebranie delegatów wileńskich kół L.O.P.P. na terenie miasta, na którym dokonano wyboru nowego zarządu Obwodu Miejskiego L.O.P.P.

Zebrań odbyło się przy udziale 125 delegatów. Ze złożonych sprawozdań wynika, że obwód miejski L.O.P.P., który ukończył się w dniu 11 grudnia 1933 r., rozwinął się intensywnie, czego dowodem jest zorganizowanie w ciągu 3-ich miesięcy 47 nowych kół L.O.P.P. a liczba członków w tym czasie wzrosła z 615 na 8406. Na terenie miasta prowadzą wzmożoną akcję organizacyjną, dzieląc całe miasto na rejony, ulice oraz tworząc komisje domowe, złożone z grup katechetycznych od 4 do 5. Każdy komitet domowy zaopatrzony jest w specjalny alarmowy, których zapas przygotował obwód miejski. Mając obwód miejski w ciągu miesiąca powiększył się o 2000 zł.

Liga Morska i Kolonialna. W dn. 22 o godz. 12 w sali Izby Rzemieślniczej o godz. 12 odbędzie się zwołanie walnego zebrania członków Ligi Morskiej i Kolonialnej Oddziału Wileńskiego następującym porządkiem dziennym:

1. Zwołanie, wybór przewodniczącego i sekretarza zebrania. 2. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania. 3. Sprawozdanie Zarządu z działalności instytucji w poprzednim roku. 4. Sprawozdanie rewizyjnej i zatwierdzenie zamierzonego budżetu. 5. Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 6. Wybór delegatów do wojewódzkiego zjazdu Okręgu. 8. Uchwala o programie pracy dla nowego roku na podstawie projektu Zarządu i t. d. 9. Wolne wnioski.

Względem na ważność obrad zebrania Zarząd jest przybycie wszystkich członków na salę obrad — za okazaniem biletu.

W bonyfajmnicze „Caritasu” już zaopatrzylesz się?

W sprawie ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1934.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie komunikuje, że okólnikiem z dnia 26. II. 1934 r. (L. D. V. 7034/4/34 — Dziennik Urzędowy min. skarbu Nr 9 z dn. 30. III. 1934 r.) ministerstwo skarbu upoważniło wszystkie izby skarbowe do załatwienia we własnym zakresie działania na podstawie art. 94 ustawy o państwowym podatku przemysłowym w granicach określonych w okólniku L. D. V. 53573/4/33, wnoszącej przez płatników bądź do min. skarbu, bądź do izb skarbowych ponownych podań (zażaleń) od poprzednio wydanych odmownych decyzji w sprawie ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1934.

Komisja do spraw budownictwa drewnianego

Miejski Komitet Rozbudowy wyłonił specjalną komisję w składzie: mec. Smilgi, inż. Zasztowta i inż. Wojciechowskiego. Z ramienia Zarządu miasta dokooptowani zostali naczelnik wydziału budowlanego architekt inż. Narębski i sekretarz komitetu p. Struniewicz. Komisja ma na celu rozpatrzenie podań osób ubiegających się o pożyczki na budownictwo drewniane. Wnioski swoje komisja przedłoży na najbliższe posiedzenie Komitetu Rozbudowy, którego termin wyznaczony został już na najbliższy poniedziałek.

Nasze parki i zieleńce.

Każde większe miasto posiada parki, skwery, zieleńce, które nadają mu estetyczny wygląd i czynią jednocześnie powietrze zdrowszym. Pod tym względem nasze miasto jest dość upośledzone, nietylko w porównaniu z równorzędnymi miastami Zachodu, ale nawet innymi dzielnicami Polski. Przed kilku laty po zniszczeniu w czasie mroźów, zaczęło u nas oczyszczać parki i przystosowywać je do potrzeb ludności, urządzić zieleńce i skwery. Lecz tak niefortunnie zabrano się do tej akcji, że wkrótce należało ogrodzone już zieleńce kasować (np. na ul. Mickiewicza i innych), a w innych znówu miejscach nanowu urządzać. I tak w kółko.

W roku bieżącym pod tym względem ma podobno zająć szereg zmian na lepsze. Ustalono pewien plan, wycykający co prawda prace plantacyjne na szereg lat, który jednak odcinkami ma być systematycznie realizowany.

W pierwszym rzędzie należy tu wspomnieć o projekcie urządzenia olbrzymiego parku na terenie Altari, który rozciągałby się od ul. Holenderskiej i kolonii kościoła św. Piotra i Pawła do ul. Kościuskiej i obejmował całe góry Trzykrzyżskie od Wilenki aż po ul. Popławska. W dalszej perspektywie przewidziano połączenie tego parku z ogrodami Bernardyńskimi i Cieletnikiem oraz parkiem sportowym im. gen. Żeligowskiego.

Jest to co prawda projekt nowy, bo uchwalony jeszcze w roku zeszłym, lecz realizacja jego rozpoczęła się dopiero teraz. W roku bieżącym przygotowany zostanie teren pod park stosunkowo na niewielkim odcinku między ul. Holenderską i Przeskokiem, a ul. Kościuskiej.

Na wspomnianym terenie zapoczątkowano już prace wstępne. Nieweluje się obecnie teren, przystosowując go do urządzenia parku. Jednocześnie na zniwelowanych i oczyszczonych już gruntach, zasadza się krzewy i rozpoczyna wytyczać aleje i ścieżki.

Jak wiadomo, sprawa likwidacji rynku na placu Łukiskim jest już postanowiona. Rynek będzie stąd całkowicie usunięty. Obecnie przygotowuje się w pobliżu, mianowicie koło ul. Łukiskiej, plac targowy. Plac Łukiskiej zaś całkowicie zostanie przerobiony na park; zniszczone zostaną wszystkie stragany, a w ich miejscu urządzone będą trawniki, które poprzeryza się alejami, a przy nich ustawione będą ławki.

Jednocześnie, a może nawet i wcześniej, urządzony będzie skwer obok nowego placu targowego przy ul. Łukiskiej. Będzie on głównie poświęcony dla zabaw dziecięcych. W tym też celu wstawi się na środku jego dużą skrzynię, napełnioną piaskiem, przeznaczonym do zabaw dla dzieci.

Roboty wstępne nad urządzeniem tego skweru już się rozpoczęły. Teren zniwelowano i oczyszczono oraz wytyknięto go główniejsze aleje. Dokoła zaś zbudowano parkan, który

między innymi oddzieli go od placu targowego. Dążeniem jest przeprowadzenie tam robót w ciągu tegorocznej wiosny i najpóźniej początków lata.

Prawdopodobnie w czasie tym o ile czas i fundusze pozwolą, zasieje się trawnik na skwerku przed szpitalem św. Jakóba.

Kwestia rozpoczęcia robót nad urządzeniem parku na Łukiskach również jest uzależniona od funduszy. Znajdą się — to dobrze, rozpoczną się prace, a nie — to coś nieoptymistyczne, ale parku jak nie było, tak nie będzie.

To są mniej więcej główne projekty na najbliższą przyszłość, które systematycznie mają być realizowane, poczynając od roku bieżącego. Większość prac, oprócz, rzeczwiście, parku w Altari, zamierza się wykonać jeszcze w roku bieżącym.

W ogrodach Bernardyńskim i Żeligowskim oraz w skwerku na Placu Katedralnym rozpoczęły się prace nad oczyszczaniem terenu i przygotowaniem go do urządzenia kłombów. Obsiewa się również zniszczone trawniki. W ogrodzie po Bernardyńskim pozatem zakłada się między teatrem a pawilonami różarkie i nasypuje się na niżej położone aleje warstwę gruzu i w ten sposób podnosi się je, by zawsze były suche. Wkrótce zostanie ustawiona w miejscu dawnej muszli skrzynia z piaskiem dla dzieci.

Ponadto podobne skrzynie ustawią się jedną w cieletniku na miejscu dawnej sadzawki, a drugą na skwerku przy ul. Wolana, koło kościoła św. Michała.

W Cieletniku w tym roku nie się nie będzie robiło, oprócz normalnych prac porządkowych na wiosnę.

Na skwerku na Placu Katedralnym zostaną urządzone 3 kłomby. Na skwerku koło ratusza zasieje się tylko trawniki.

Ze względu na ożywiony ruch na ul. Mickiewicza skasowane zostaną wszystkie zieleńce. Z tychże samych względów podobne trawniki skasowane będą na ul. Jagiellońskiej i innych w tym obrebie. Jedynie pozostawi się je na ul. Zawalnej, Wielkiej, Królewskiej i św. Anny.

Jak z powyższego widać, planów robót plantacyjnych w tym roku przybyło. Natomiast fundusze, przewidziane na ich wykonanie, pozostały na wysokości szeszciorożnej. Pozatem daje się jeszcze odczuwać brak personelu fachowego. W obecnej chwili przy pracach tych znajduje zatrudnienie około 100 osób, rekrutujących się przeważnie zśród bezrobotnych.

Przy okazji należy zaznaczyć, że rozpoczęły się już prace nad sadzeniem 300 drzewek w różnych punktach miasta na miejsce posadzonych w roku ubiegłym, które zostały zniszczone przez nieznanych sprawców. Wskazuje to, niestety, na barbarzyńskie obciążenie się domorosłych wandalów z drzewami i krzewami.

M. R. S.

II Lot Północno-Wschodniej Polski.

W dn. 19, 20 i 21 maja odbędzie się II Lot Północno-Wschodniej Polski, zorganizowany przez Aeroklub Wileński. Na rozszerzony program II Lotu składają się:

I. Lot koncertowy do Wilna, polegający na tym, że lotnicy, startujący na dowolnym lotnisku, muszą przebyć określoną trasę z ustaloną szybkością, by wylądować 19 maja, najbliżej godz. 18.30 na lotnisku Aeroklubu Wil. w Porubanku.

II. Lot okrężny, rozpoczynany i kończony w dn. 20 maja na Porubanku. Samoloty szybsze przebywają 900 km. na trasie Wilno—Święciany—Motodeczno—Nowogródek—Baranowice—Wolko-wysk—Białystok—Suwałki—Grodno—Wilno. Samoloty słabsze (poniżej 140 km. na godz.) przebywają trasę 700 km. — Wilno—Oszmiana—Lida—Mosty—Białystok—Augustów—Suwałki—Grodno—Wilno.

III. Lądowanie na punkty odbędzie się tegoż dnia w Porubanku. Lotnicy lądują minimum z wysokością 200 m. przy wyłączonym silniku.

IV. Sztafeta lotniczo-samocho-dowo-motocyklowa, która nastąpi w dn. 21 maja. Każda sztafeta, skła-

dająca się z 3 zmian, przebędzie łącznie około 35 km., zaczynając się i kończąc w Porubanku.

Tegoż dnia przewidywane jest Święto Lotnicze, na którego program złożą się: pokaz obrony i napadu na lotnisko, demonstrowany przez conajmniej 20 samolotów, pokaz szybowcowy, akrobacje lotnicze, oraz konkurs wypuszczanych przez publiczność baloników na zasadach miniaturowy konkursu Gordon Benetta, oczywista z nagrodą dla szczęśliwego właściciela baloniku, który — jak się później wykaże — przebył największą ilość kilometrów.

Współdziałają w organizacji biorąc Automobilklub Wileński oraz Wil. Tiw. Cykl. i Motocyklistów, pociąg L. O. P. P. Dochód jest przeznaczony na zakup maszyn turystycznych dla potrzeb Aeroklubu. Zwycięzca zdobywa nagrodę przechodnią m. Wilna, będącą obecnie w rękach zwycięzcy I Lotu, Aeroklubu Warszawskiego.

Zgłoszenia przyjmuje do 9 maja Aeroklub Wil. za opłatą zł. 25 samolot i zł. 5 motocykl i samochód. Zgłoszenia od 9—14 maja za podwójną opłatą mogą być uwzględnione.

Komunikacja lotnicza Warszawa—Wilno—Ryga—Talin.

Polskie Linie Lotnicze „Lot” uruchomią od poniedziałku, dn. 16 bm. stałą komunikację lotniczą na trasie Warszawa—Wilno—Ryga—Talin. Narazie, do 1. V., kursować będą samoloty co drugi dzień. Są to 3-motorowe Fokkery, obciążone na 8 miejsc, z wszelkimi udogodnieniami.

Rozkład lotów jest następujący: W poniedziałki, środy i piątki samoloty będą odlatywały z War-

wy o godz. 7-ej rano. Do Wilna przylecą o 9.40. Z Wilna do Rygi odlot o 10.05. Przylot do Rygi 13.35. Odlot z Rygi 14.05. Przylot do Tallina 15.55.

Z Tallina odlatywać będą samoloty we wtorki, czwartki i soboty o godz. 10.20 rano. Przylot do Rygi o 12.10. Odlot z Rygi 12.40. Przylot do Wilna 14.10. Odlot z Wilna 14.35. Przylot do Warszawy 17.15.

Z KRAJU.

Szczara wyrzuciła zwłoki samobójczyni z Warszawy.

SŁONIM (Pat). Mieszkaniec os. Łobawskiego, pow. słonimskiego, Zulkowski, w czasie połowy ryb na rzece Szczara 11 b. m., natrafił na zwłoki jakiejś nieznanej kobiety. Dochodzenie w tej sprawie dało następujące wyniki: okazało się, że są to zwłoki 19-letniej Judyty Lipskiej, wzn. mojżeszowego, z Warszawy,

która, przebywając w Słonimiu jako praktykancka „Kibucu”, w listopadzie ub. r. popełniła samobójstwo przez utopienie się. Przyczyną rozpaczywego kioku był prawdopodobnie zły stan zdrowia i niechęć do życia. Zwłoki przesłano do kostnicy szpitala miejskiego.

Eksmisje.

Wskutek upływu terminu ochrony eksmisyjnej dla mieszkań malolubowych w ciągu kwietnia na terenie Wilna zwiększyła się znacznie ilość eksmisji. Dziennie eksmisjuje się od 5 do 10 rodzin przeważnie bezrobotnych.

W związku z tym ilość peten-tów w wydziale opieki społecznej bardzo powoli wzrosła. Zarząd miasta przychodzi w większości wypadków z pomocą eksmisowanym, udzielając im nieznacznych zasiłków na wynajęcie mieszkania.

NADESŁANE.

Złoty deszcz.

Rozdając w pierwszym dniu ciągnięcia Loterii Państwowej drobniejsze upominki, fortuna zareszerwowała największe ze swych łask na dzień następny. To też wczoraj rozwarły się upusty rogu obfitości i polski deszcz złoty na głowy szczęśliwców, na których kapryśna bogini rzuciła swe łaskawe spojrzeńce.

I — jak to zwykle bywa — spadać zaczęły najprzód grube krople deszczu. A więc: przedewszystkiem 300.000 złotych padło w jednej z kolektur warszawskich. Jednak nabywcami szczęśliwego losu nr. 74.839 byli mieszkańcy prowincji, mianowicie: p. J. N. z Drohobycza (poł. losu), pani St. B. z Piotrkowa i p. C. R. z Olkusza (po ćwiartce).

Nieco mniejsza, ale jeszcze potężna kropla, wartości 100.000 zł. spadła również w Warszawie na nr. 75.359. Połowę wygranej zdobył p. A. T. z Brześcia n. B. Jedną ćwiartkę wozny pewnej instytucji, p. O., drugą zaś ćwiartkę — mieszkaniec Szamotuł w Poznanskim.

Dwie wygrane po 50.000 zł. podzieliła Fortuna pomiędzy Warszawę (nr. 141.365) i Śląsk (nr. 154.468). Znany „szczęściarz”, właściciel cukierni przy ul. Miedzianej, na którego los spadła już w jednej z poprzednich loterii wygrana 300.000 złotych, jest właścicielem jednej z ćwiartek. Drugą nabyła panna D., biuralistka, trzecią — dentysta p. L., czwartą — p. L., kupiec z Zelaznej. Na Śląsku 50.000 zł. podzielił pomiędzy siebie pp. A. H. z Siemianowic, L. B. urzędnik skarbowy z Rybnika, pani F. B. z Katowic i p. M. K. z Leonowic.

Tak więc grube krople wczorajszego złotego deszczu wyniosły razem pół miliona złotych. Po nich spłynęły się złociста lawa drobniejszych kropli, ale i wśród nich znalazły się niektóre większego kalibru, wartości dwudziestu, piętnastu, dziesięciu, pięciu i t. d. tysięcy złotych. A w ciągu obydwu dni ciągnięcia na przeszło sześć tysięcy wygranych padło ogółem zgórą 2 miliony złotych.

Awantury rekruckie opanowane.

W ciągu dnia wczorajszego do Wilna i N. Wilejki przybywały grupy rekrutów z całej Polski. W związku z tem na stacjach kolejowych łącznie z Wilnem pełniły służbę pogotowia wojskowe z karabinami, które miały za zadanie czuwać nad zachowaniem spokoju publicznego i nie dopuszczania do awantur: bójek wywołanych przez pijanych rekrutów.

78-letni starzec zabił swego zięcia.

WILNO-TROKI. W dniu 10 b. m. Michał Tomaszewicz ze Szymrygli, gminy rzeczaniej, lat 78, uderzył siekierrą zięcia Józefa Jurgielewicza, który po przewiezieniu do szpitala Św. Jakóba w Wilnie zmarł 11 b. m.

Strzał przez okno.

WILEJKA (Pat). We wsi Cieszecka, gm. krzywickiej, pomiędzy uczestnikami zabawy tanecznej wyznika bójka, podczas której Zenon Leoszo został pobity przez Józefa Perkowskięgo. Leoszo, powodowany chęcią zemsty, udał się następnie pod dom Perkowskięgo i wystrzelał z karabinu przez okno zranili swego przeciwnika w głowę. Rannego umieszczono w szpitalu w Wilejce.

Aresztowanie oszust.

Władze policyjne aresztowały w Wilnie niejakiego Wawelwa Gładkowskiego z L. M., który przytępił za uchwycone prawosłowne srebro i niezapłacone podatki na kwotę 1000 zł. 1944 się pod wileńskim wiatrem.

KRONIKA POLICYJNA.

Historia pewnej tereki damskiej. Mieszkanka m.ka Skierwińskiej, Marja Kuratowska, podczas pobytu w Wilnie dnia 3 b. m. zgubiła torebkę z zawartością 60 dol. w złocie, 140 zł. i innych drobnych rzeczy, łącznej wart. 700 zł. Obecnie ustalono, że torebkę tę znalazł Edward Zmitrowicz (Raduska 50), który oddał ją Piotrowi Zmitrowiczowi, mieszkancowi zasz. Prutki, gm. rudomińskiej. Piotr Zmitrowicz zawarł z torebką przywłaszczony sobie, a torebkę zwrócił Edwardowi Zmitrowiczowi, który dostarczył ją do Wysz. Śledczego. Piotr Zmitrowicz wyjęte z torebki Marji Kuratowskiej pieniądze zgubił na weselu we wsi Soleńki, gm. rudomińskiej. Zgubione pieniądze znalazł Józef Zielenkiewicz, który część gotówki przepił, zaś za resztę kupił w Wilnie ubranie, bieliznę, obuwie oraz różne materiały.

Po wyjaśnieniu całej sprawy Zmitrowiczów Piotra i Edwarda, jak również Józefa Zielenkiewicza zatrzymano. Ubranie, bieliznę i obuwie, nabyte przez Zielenkiewicza za pieniądze Marji Kuratowskiej, zakwestjonowano.

Pożar w lokalu szkoły powszechnej. W dniu 13 bm. przy ul. Pióromont 10 wybuchł pożar w lokalu szkoły powszechnej. Skutkiem nieuwagi jednego z robotników zaproszony został ogień w korytarzu, wiodącym na strych, od czego zapalony się złozone tam rekwizyty z amatorskiego teatru szkolnego.

Awantury pijanych poborowych. W dniu 13 bm. w godzinach porannych grupa pijanych poborowych wywołała awanturę na ulicy Sołtaniki. Awantura zakończyła się biciem sztyb w jednym z domów publicznych, skutkiem czego interwenjowała policja i patrola wojskowa. Awanturowych się poborowych, pochodzących w większości z Warszawy, policja wylegitymowała, część zaś zatrzymała do dyspozycji władz wojskowych.

SPORT

Kto wygrał na loterii?

W drugim dniu ciągnięcia 3-iej klasy 29-iej polskiej loterii państwowej większe wygrane padły na numery następujące:
Zł. 300.000 — 74839.
Zł. 100.000 — 75359.
Zł. 50.000 — 141365 154468.
Zł. 20.000 — 138346.
Zł. 15.000 — 78591 128760.
Zł. 10.000 — 72038 115673.
Zł. 5.000 — 115680 150955.
Zł. 2.000 — 17928 18271 38053 52129 74403 78685 88529 114230 116250 140106 147969.
Zł. 500 — 6007 27523 44700 49775 56536

117741 148637 148707 156692 167905 168656 169413.
Zł. 400 — 458 6519 16430 30955 41767 47446 50688 59330 59805 62079 68684 70118 70141 72378 81552 91818 105702 108167 103580 116609 121752 138201 139123 140221 142648 151540 159861 161396 167526 168297.
Zł. 300 — 16 14400 22305 32627 38296 38924 39522 39875 41687 42389 44946 51002 56277 71778 75441 79199 79654 81252 101260 108905 114159 118196 118428 127885 131827 136328 137069 139694 142562 149954 169166 169271 172500 172501 172502 172503 172504 172505 172506 172507 172508 172509 172510 172511 172512 172513 172514 172515 172516 172517 172518 172519 172520 172521 172522 172523 172524 172525 172526 172527 172528 172529 172530 172531 172532 172533 172534 172535 172536 172537 172538 172539 172540 172541 172542 172543 172544 172545 172546 172547 172548 172549 172550 172551 172552 172553 172554 172555 172556 172557 172558 172559 172560 172561 172562 172563 172564 172565 172566 172567 172568 172569 172570 172571 172572 172573 172574 172575 172576 172577 172578 172579 172580 172581 172582 172583 172584 172585 172586 172587 172588 172589 172590 172591 172592 172593 172594 172595 172596 172597 172598 172599 172600 172601 172602 172603 172604 172605 172606 172607 172608 172609 172610 172611 172612 172613 172614 172615 172616 172617 172618 172619 172620 172621 172622 172623 172624 172625 172626 172627 172628 172629 172630 172631 172632 172633 172634 172635 172636 172637 172638 172639 172640 172641 172642 172643 172644 172645 172646 172647 172648 172649 172650 172651 172652 172653 172654 172655 172656 172657 172658 172659 172660 172661 172662 172663 172664 172665 172666 172667 172668 172669 172670 172671 172672 172673 172674 172675 172676 172677 172678 172679 172680 172681 172682 172683 172684 172685 172686 172687 172688 172689 172690 172691 172692 172693 172694 172695 172696 172697 172698 172699 172700 172701 172702 172703 172704 172705 172706 172707 172708 172709 172710 172711 172712 172713 172714 172715 172716 172717 172718 172719 172720 172721 172722 172723 172724 172725 172726 172727 172728 172729 172730 172731 172732 172733 172734 172735 172736 172737 172738 172739 172740 172741 172742 172743 172744 172745 172746 172747 172748 172749 172750 172751 172752 172753 172754 172755 172756 172757 172758 172759 172760 172761 172762 172763 172764 172765 172766 172767 172768 172769 172770 172771 172772 172773 172774 172775 172776 172777 172778 172779 172780 172781 172782 172783 172784 172785 172786 172787 172788 172789 172790 172791 172792 172793 172794 172795 172796 172797 172798 172799 172800 172801 172802 172803 172804 172805 172806 172807 172808 172809 172810 172811 172812 172813 172814 172815 172816 172817 172818 172819 172820 172821 172822 172823 172824 172825 172826 172827 172828 172829 172830 172831 172832 172833 172834 172835 172836 172837 172838 172839 172840 172841 172842 172843 172844 172845 172846 172847 172848 172849 172850 172851 172852 172853 172854 172855 172856 172857 172858 172859 172860 172861 172862 172863 172864 172865 172866 172867 172868 172869 172870 172871 172872 172873 172874 172875 172876 172877 172878 172879 172880 172881 172882 172883 172884 172885 172886 172887 172888 172889 172890 172891 172892 172893 172894 172895 172896 172897 172898 172899 172900 172901 172902 172903 172904 172905 172906 172907 172908 172909 172910 172911 172912 172913 172914 172915 172916 172917 172918 172919 172920 172921 172922 172923 172924 172925 172926 172927 172928 172929 172930 172931 172932 172933 172934 172935 172936 172937 172938 172939 172940 172941 172942 172943 172944 172945 172946 172947 172948 172949 172950 172951 172952 172953 172954 172955 172956 172957 172958 172959 172960 172961 172962 172963 172964 172965 172966 172967 172968 172969 172970 172971 172972 172973 172974 172975 172976 172977 172978 172979 172980 172981 172982 172983 172984 172985 172986 172987 172988 172989 172990 172991 172992 172993 172994 172995 172996 172997 172998 172999 173000

Dzisiaj dalszy mecz o mistrzostwo. Na boisku 6 p. p. leg. na Antokolu odbędzie się dzisiaj o godz. 16 dalszy z kolei mecz piłkarski o mistrzostwo okręgu. W. K. S. spotka się z Makabi, która rozegra swój pierwszy mecz w tym sezonie. Wysoki poziom gry wojskowych zapewnia im zwycięstwo, a tem samem i zdobycie prowadzenia w tabelce, gdyż dotychczas W. K. S. prowadzi jedynie tylko lepszym stosunkiem bramek. Jutro zaś o godz. 16 Z. A. K. S. gra o mistrzostwo z Ogniskiem.

na przewagę i starał się znokautować Polaka, co mu się jednak nie udało. Rekord skoku. NOWY JORK (Pat). Z Nowego Jorku donoszą że amerykańkanin Marty uzyskał w skoku w zwyż niewiarogodny wynik 207,1 cm. Oficjalny rekord światowy Osborne'a wynosi 203 cm.

Mecz bokserski w Budapeszcie. BUDAPEST (Pat). W czwartek późnym wieczorem Piłat walczył w wadze ciężkiej z mistrzem Czechosłowacji Kopeckim. Po niebywale ciężkiej walce zwyciężył na punkty Kopecki. Piłat w czasie walki znalazł się dwukrotnie na deskach. W ostatniej rundzie Czech miał znac-

Najbogatszy i najlepszy kamienicznik w Anglii. Królem kamieniczników nazywają w Anglii księcia Westminster, jednego z najbogatszych ludzi na świecie. Książę Westminster obchodzi obecnie 55-letnie rocznice swych urodzin. Książę posiada w Londynie olbrzymie tereny, moc domów w różnych dzielnicach miasta. Wartość nieruchomości należących do księcia obliczają na 20 milionów funtów (złoty 700 milionów złotych). Sporo domów znajduje się w ubogich dzielnicach Londynu. Ale książę cieszy się opinią netykalnego najbogatszego ale i najlepszego kamienicznika w stolicy Albionu. Jest bardzo względny, jak mówią, dla niepunktualnych i niezamożnych lokatorów. Bardzo często sam płaci za nich zaległy czynsz, przyczem czyni to w sposób wysoce delikatny: posyła pieniądze na komorne lokatorów z tem, aby on sam wypłacił zaległość do biura administracji nieruchomości książęcych. Gdy w roku 1929 książę ożenił się, uczynił z tej racji prezent iście książęcy swoim lokatorom. Podarował im komorne za dwa lata! Nic dziwnego, iż ludzie odczuwający kryzys usiłują na wszelkie sposoby zaliczyć się w poczet lokatorów domów księcia Westminster, który nie uznaje ani sądów, ani eksmisji w sprawach komornianych. Niewielu cprawda kamieniczników bierze przykład z postępowania księcia.

Ciągnięcie popołudniowe. Zł. 20.000 — 7592 102738. Zł. 10.000 — 100879 144148. Zł. 5.000 — 511 65065. Zł. 2.000 — 80862 129098 145149. Zł. 1.000 — 39456 46611 77252 96698 103843 111033 136208. Zł. 500 — 5123 6590 36842 59356 71753 93014 93068 95449 97541 106814 114859 117741 148637 148707 156692 167905 168656 169413. Zł. 400 — 458 6519 16430 30955 41767 47446 50688 59330 59805 62079 68684 70118 70141 72378 81552 91818 105702 108167 103580 116609 121752 138201 139123 140221 142648 151540 159861 161396 167526 168297. Zł. 300 — 16 14400 22305 32627 38296 38924 39522 39875 41687 42389 44946 51002 56277 71778 75441 79199 79654 81252 101260 108905 114159 118196 118428 127885 131827 136328 137069 139694 142562 149954 169166 169271 172500 172501 172502 172503 172504 172505 172506 172507 172508 172509 172510 172511 172512 172513 172514 172515 172516 172517 172518 172519 172520 172521 172522 172523 172524 172525 172526 172527 172528 172529 172530 172531 172532 172533 172534 172535 172536 172537 172538 172539 172540 172541 172542 172543 172544 172545 172546 172547 172548 172549 172550 172551 172552 172553 172554 172555 172556 172557 172558 172559 172560 172561 172562 172563 172564 172565 172566 172567 172568 172569 172570 172571 172572 172573 172574 172575 172576 172577 172578 172579 172580 172581 172582 172583 172584 172585 172586 172587 172588 172589 172590 172591 172592 172593 172594 172595 172596 172597 172598 172599 172600 172601 172602 172603 172604 172605 172606 172607 172608 172609 172610 172611 172612 172613 172614 172615 172616 172617 172618 172619 172620 172621 172622 172623 172624 172625 172626 172627 172628 172629 172630 172631 172632 172633 172634 172635 172636 172637 172638 172639 172640 172641 172642 172643 172644 172645 172646 172647 172648 172649 172650 172651 172652 172653 172654 172655 172656 172657 172658 172659 172660 172661 172662 172663 172664 172665 172666 172667 172668 172669 172670 172671 172672 172673 172674 172675 172676 172677 172678 172679 172680 172681 172682 172683 172684 172685 172686 172687 172688 172689 172690 172691 172692 172693 172694 172695 172696 172697 172698 172699 172700 172701 172702 172703 172704 172705 172706 172707 172708 172709 172710 172711 172712 172713 172714 172715 172716 172717 172718 172719 172720 172721 172722 172723 172724 172725 172726 172727 172728 172729 172730 172731 172732 172733 172734 172735 172736 172737 172738 172739 172740 172741 172742 172743 172744 172745 172746 172747 172748 172749 172750 172751 172752 172753 172754 172755 172756 172757 172758 172759 172760 172761 172762 172763 172764 172765 172766 172767 172768 172769 172770 172771 172772 172773 172774 172775 172776 172777 172778 172779 172780 172781 172782 172783 172784 172785 172786 172787 172788 172789 172790 172791 172792 172793 172794 172795 172796 172797 172798 172799 172800 172801 172802 172803 172804 172805 172806 172807 172808 172809 172810 172811 172812 172813 172814 172815 172816 172817 172818 172819 172820 172821 172822 172823 172824 172825 172826 172827 172828 172829 172830 172831 172832 172833 172834 172835 172836 172837 172838 172839 172840 172841 172842 172843 172844 172845 172846 172847 172848 172849 172850 172851 172852 172853 172854 172855 172856 172857 172858 172859 172860 172861 172862 172863 172864 172865 172866 172867 172868 172869 172870 172871 172872 172873 172874 172875 172876 172877 172878 172879 172880 172881 172882 172883 172884 172885 172886 172887 172888 172889 172890 172891 172892 172893 172894 172895 172896 172897 172898 172899 172900 172901 172902 172903 172904 172905 172906 172907 172908 172909 172910 172911 172912 172913 172914 172915 172916 172917 172918 172919 172920 172921 172922 172923 172924 172925 172926 172927 172928 172929 172930 172931 172932 172933 172934 172935 172936 172937 172938 172939 172940 172941 172942 172943 172944 172945 172946 172947 172948 172949 172950 172951 172952 172953 172954 172955 172956 172957 172958 172959 172960 172961 172962 172963 172964 172965 172966 172967 172968 172969 172970 172971 172972 172973 172974 172975 172976 172977 172978 172979 172980 172981 172982 172983 172984 172985 172986 172987 172988 172989 172990 172991 172992 172993 172994 172995 172996 172997 172998 172999 173000

Giełda. WARSZAWA (Pat). Giełda. Dewizy: Belgia 123,85—124,16—123,54. Berlin 209,30—209,82—208,78. Gdańsk 172,63—173,06—172,20. Holandia 358,40—359,30—357,50. Londyn 27,36—27,49—27,23. Nowy Jork 5,29—5,32—5,26. Kable 5,29—5,32 1/2—5,26 1/2. Paryż 34,93 1/2—35,02—34,85. Praga 22,02—22,07—21,97. Szwajcaria 171,43—171,86—171,00. Włochy 45,39—45,51—45,27. Papieru procentowe: Pożyczka budowlana 43,85—43,55. Inwestycyjna 109. Konwersyjna 61,25—60,75—61,00. 5 proc. kolejowa 56,25. Stabilizacyjna 57,88—58,4 i pół proc. L. Z. ziemskie 48,50—48,75. 8 proc. warszawskie 53,75—53. Tendencja niejednolita. Akcje: Bank Polski 80—80,50. Cukier 17,25. Lipol 11,55—11,60. Starachowice 10,25—10,30. Haberbusch 37,85. Dolar w obr. przyw. 5,27—5,27 1/2. Rubel 4,65 1/2—4,69. Pożyczki polskie w Nowym Jorku: Dolarowa 73,75. Stabilizacyjna 97. Warszawska 63. Śląska 63,50.

KINO COLOSSEUM OSTROBRAMSKA 5. DZIŚ. Miłość, Sensacja. Nieuchwytny... Tajemniczy... w roli głównej CLIVE BROCK oraz aktualny dodatek „Paramount”.

„Klub Dżentelmenów”. Na scenie: „Raport na ćwiczeniach” wesoly skecz z repertuaru Teatru „Cyganeria”. Wykonanie zespołowe. „KROL KRÓLOW”. Ceny zniżone: 10, 20, 30, 40, 50, 60, 70, 80, 90, 100, 110, 120, 130, 140, 150, 160, 170, 180, 190, 200, 210, 220, 230, 240, 250, 260, 270, 280, 290, 300, 310, 320, 330, 340, 350, 360, 370, 380, 390, 400, 410, 420, 430, 440, 450, 460, 470, 480, 490, 500, 510, 520, 530, 540, 550, 560, 570, 580, 590, 600, 610, 620, 630, 640, 650, 660, 670, 680, 690, 700, 710, 720, 730, 740, 750, 760, 770, 780, 790, 800, 810, 820, 830, 840, 850, 860, 870, 880, 890, 900, 910, 920, 930, 940, 950, 960, 970, 980, 990, 1000.

Ostrzeżenie. MAGGI'ego kostki buljonowe i MAGGI'ego przyprawę poznaje się łatwo po oryginalnym opakowaniu żółto-czerwonym z nazwą „MAGGI” i znakiem ochronnym „krzyż-gwiazda”. W handlu napotyka się na wyroby konkurencyjne, których opakowania podobne są do opakowań MAGGI'ego wyrobów. Nasładownictwa te sprzedaje się często jako MAGGI'ego wyroby, wprowadzając tem samem nabywcę w błąd. Ostrzegamy pp. gospodynie przed wszelkimi nasładownictwami i prosimy domagać się przy zakupie wyraźnie MAGGI'ego wyrobów, zważając prztem w własnym interesie na oryginalne opakowanie i na znaki ochronne. MAGGI Spółka z ogr. odp. Fabryka w Poznaniu.

HELIOS TAŃCZĄCA VENUS. DZIŚ. Niebywały Film. oczekiwany przez MILJONY! Przewrót w dziejach kinematografii! 300 najpiękniejszych kobiet świata. Takiego przepychu i wystawy nie było w żadnym filmie ani europ. ani amerykańskim. w roli głównej JOAN CRAWFORD i Klark GABEL. Wszystkie arcydzieła BLEDNĄ wobec tego najspanialszego filmu naszych czasów. Film, który wprowadził świat w podziw. Początek seansów o godzinie 4, 6, 8 i 10, 15.

Najpotężniejszy twór filmu dźwiękowego, największa sensacja świata o gigantycznym rozmachu realizacji. TESTAMENT D-ra MABUZE. oraz najnowszy śpiewno-dźwiękowy dodatek kolorowo-rysunkowy ze „Złotej Serji” p. t. „Królestwo Neptuna”. cto przepiękny program emocji, naprężenia i najwyższego zadowolenia dla oczu i uszu.

Mieszkania i pokoje. MIESZKANIE z 2 pokoi, kuchni, słonecznej, z elektrycznością i ogródkiem ul. Konarskiego 40. 145-4. Kupno Sprzedaż. Tanio sprzedam z powodu wyjazdu warsztat slusarsko-mechaniczny nalezyte urządzone i prosperujace wraz z budynkiem. Wiedomość M. Lise, Suwalska 58. 4. Działki do sprzedania pod budowę domów ziemia własna za gotówkę i na raty, w zdrowej i urodzajnej miejscowości na Antokolu ul. Tetrzeńska róg Senatorskiej. Informacji udziela Bank, ul. Zerkowa 18. -2.

KINO CASINO. DZIŚ. Niebywały sukces Polskiej Produkcji 1934 roku. Po raz pierwszy w Wilnie Rewelacyjny polajny Pals k'i Dźwiękowiec, przepiękny film tetrzeński, wielki dramat rozgrywający się na tle czarnego plekna Tatr p. t. Zbigniew Staniewicz znani z filmów „Chm” i „Dziki Pola”. Porywająca akcja. Tragizm wielkiej miłości Sceny mroźnego krew w żyłach. Groza sytuacji. Przepiękna ilustracja muzyczna w wykonaniu słynnego kompozytora GOLDR. Film naprawdę dla wszystkich. Nad program: Najnowsza kronika zagraniczna Pata. Seanse od godz. 4-iej. W sobotę i niedzielę od g. 2-iej.

AKUSZERKI. AKUSZERKA Smiłowska przeprowadziła się na ul. Orzeszkowej 3-12 (róg Mickiewicza) tamże gabinet kosmetyczny, uszu, zmasażystki, brodawki, kuracji i węgry. W.Z.P. 48. 8323. RÓŻNE. PRZESADZANIE roślin pokojowych, SĄDZENIE drzew i krzewów, CIECIE i przedwielanie koron drzew. Oferty pod lit. E. K. przyjmujemy w Admin. „Dz. Wil.” 170-1.

PRACA. Pracznia przyjeżdża z Warszawy pierze nowym sposobem po domach ul. Cicha Nr. 4-28. 160-0. Kucharka poszukuje posady, świadectwa i referencje solidne chętnie zgodzi się do wszystkich miejscowości Wilno, Mostowa 3 a m. 26. 168-1. Poszukuję pracy do wszystkiego z bardzo dobrym gotowaniem lub kucharki i gospodyni, samotna, pismienna z dobrą referencją, ul. Mostowa 9-11. 184-1. Poszukuję pracy pielęgniarce do chorych posiadam świadectwa adres Młynowa 2 — 30 Jędrzejka Lebidzińska. gr4

KINO ROXY. Program, którym się zachwycą KAZDY—Dorośli i młodzież DOUGLAS FAIRBANKS w swej najnowszej kreacji jako Robinson Kruzoce na bezludnej wyspie p. t. „Nowoczesny Robinson” oraz przepiękny śpiewno-muzyczny dodatek kolorowo-rysunkowy ze „Złotej Serji” p. t. „Królestwo Neptuna”—przewyższający wszystko dotychczas widziane. Dla młodzieży dozw